

Sygnatura akt II C 382/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca Sędzia SR A. S.

Protokolant st. sekr. sąd. M. R.

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 sierpnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zwraca powódce ze Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 89,60 zł (osiemdziesiąt dziewięć złotych sześćdziesiąt groszy) z kwoty uiszczonej w dniu 3 sierpnia 2016 roku, zaksięgowanej poz. (...)/ (...) tytułem różnicy między wydatkami pobranymi od strony a należnymi;
4. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 710,60 zł (siedemset dziesięć złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 382/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 maja 2016 roku skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., powódka A. D. reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 50 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za śmierć babci wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że odsetki dochodzone od dnia 1 stycznia 2016 roku mają charakter odsetek za opóźnienie oraz kwoty 5 000 złotych tytułem odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu pozwu, do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 27 lutego 2015 roku, śmierć poniosła J. N. – babcia powódki. Pojazd sprawcy wypadku w dniu zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego, który w ramach prowadzonego postępowania likwidacyjnego odmówił powódce wypłaty zadośćuczynienia. Powódka wyjaśniła, że łączyła ją z babcią szczególnie silna więź. Po

śmierci babci powódka podjęła leczenie psychiatryczne, zaprzestała robienia kursu na prawo jazdy, osłabieniu uległa jej aktywność życiowa w stopniu znacznym.

(pozew k. 2-4, pełnomocnictwo k. 5)

W odpowiedzi na pozew z dnia 27 czerwca 2016 roku pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, iż prowadzone było postępowanie likwidacyjne w przedmiocie wypadku komunikacyjnego z udziałem J. N. z dnia 27 lutego 2015 roku, w wyniku którego odmówiono powódce świadczeń, uznając iż powódka nie należy do kręgu osób najbliższych zmarłej. Pozwany dodatkowo wskazał, iż powódka w chwili śmierci babci była osobą dorosłą, a jej sytuacja życiowa nie kształtowała się w zależności od zmarłej, z uwagi na posiadanie własnej najbliższej rodziny. Nadto zanegował wystąpienie u powódki zaburzeń emocjonalnych po śmierci babci.

Pozwany zakwestionował oznaczoną przez powódkę datę początkową naliczania odsetek ustawowych wskazując, iż od daty ustalenia okoliczności co do poniesionej szkody, zakład ubezpieczeń popada w opóźnienie i jest zobowiązany do zapłaty odsetek.

(odpowiedź na pozew k. 28-31, pełnomocnictwo k. 34, odpis krs 35v - 44)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 27 lutego 2015 roku w Ł. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w wyniku którego piesza J. N. odniosła obrażenia ciała, w następstwie których zmarła. Sprawca zdarzenia w chwili zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie.

(okoliczności bezsporne)

J. N. w dniu zdarzenia miała 73 lata.

Powódka w chwili śmierci babci miała 37 lat.

(okoliczności bezsporne, kserokopia odpisu skróconego aktu zgonu k. 8)

Przed wypadkiem powódka przez 10 lat mieszkała za granicą. Do Polski powróciła we wrześniu 2014 roku. W czasie pobytu za granicą utrzymywała kontakty telefoniczne z babcią. J. N. kilkakrotnie wyjeżdżała za granicę w celu odwiedzenia powódki. Gdy powódka przyjeżdżała do Polski spędzała czas z babcią.

(zeznania świadka A. K. k. 102-103)

Do 25-go roku życia powódka mieszkała z rodzicami i babcią w jednym domu. J. N. aktywnie uczestniczyła w życiu powódki, w dzieciństwie odbierała ją z przedszkola, szkoły, pomagała przy odrabianiu lekcji, przygotowywała jej posiłki.

Powódka nawet jako osoba dorosła utrzymywała z J. N. bliskie relacje. Często do niej chodziła, rozmawiała, wspólnie spędzały święta. Babcia stanowiła dla powódki istotne wsparcie w codziennym życiu. To do niej powódka zwracała się ze swoimi problemami.

Powódka po śmierci babci była zrozpaczona. Jako pierwsza z rodziny znalazła się na miejscu wypadku i zmuszona była powiadomić o wypadku swoją matkę – córkę J. N.. Na miejscu wypadku powódka widziała rzeczy należące do babci. Powódka w sposób intensywny przeżyła śmierć babci – płakała, wspominała, często odwiedzała jej grób.

Przed zdarzeniem z dnia 27 lutego 2015 roku powódka rozpoczęła kurs na prawo jazdy. Po śmierci babci powódka zawiesiła kurs. Na kurs powróciła w październiku 2015 roku. Egzamin zakończyła z wynikiem pozytywnym.

(zeznania świadków: A. K. k. 102-103, B. K. k. 103, zeznania powódki k. 121-122)

J. N. nie wspierała powódki finansowo. Nie było takiej potrzeby.

(zeznania świadka A. K. k. 102-103, zeznania powódki k. 122)

W dacie wypadku powódka leczyła się psychiatrycznie. Przed śmiercią babci powódka zgłosiła się do psychiatry i przyjmowała przepisane przez psychiatrę leki, co spowodowane było utratą ciąży przez powódkę.

Po śmierci babci powódka leczyła się psychiatrycznie. Od śmierci babci do września 2015 roku korzystała ze zwolnienia lekarskiego wystawionego przez lekarza psychiatrę. Od października 2015 roku powódka stopniowo odstawiła leki i obecnie nie leczy się już psychiatrycznie.

(kserokopia dokumentacji medycznej k. 21-24, k. 119-119 odw., zeznania świadków: A. K. k. 102-103, B. K. k. 103, zeznania powódki k. 121-122)

Po tragicznej śmierci J. N. powódka doświadczyła zaburzeń adaptacyjnych pod postacią reakcji powikłanej żałoby, która manifestuje się spadkiem nastroju, poczuciem niemożności poradzenia sobie, zamartwianiem się, powracaniem wspomnień o zmarłej osobie, zaburzeniami snu. Zaburzenie to powstało -w wyniku adaptacji do stresującego wydarzenia jakim jest zgon osoby bliskiej – straty babci, której śmierć była tragiczna, nagła i niespodziewana. Dodatkowo fakt, że powódka znalazła się na miejscu tragicznego zdarzenia, była pierwszą osobą poinformowaną o zdarzeniu, mogło potęgować rozmiar przeżyć. Powódka już wtedy pozostawała pod opieką psychiatryczną także z powodu straty, były u niej rozpoznane zaburzenia depresyjno-lękowe. Po śmierci babci leczenie zostało zmodyfikowane.

Rozmiar cierpień był poważny. Najtrudniejszy dla powódki okres po śmierci babci trwał do roku czasu. Obecnie u powódki nie występuje potrzeba korzystania z pomocy psychologicznej.

(opinia psychologiczna k. 90-92, opinia biegłej psychiatry k. 109-112)

Powódka pismem z dnia 25 czerwca 2015 roku zgłosiła pozwanemu żądanie wypłaty zadośćuczynienia z tytułu śmierci J. N. w kwocie 150 000 złotych. Zgłoszenie zostało zarejestrowane przez pozwanego w dniu 1 lipca 2015 roku.

(zgłoszenie szkody k. 9-13, 53-61, druk zgłoszenia szkody k. 46-49)

Decyzją z dnia 15 lipca 2015 roku pozwany odmówił powódce przyznania zadośćuczynienia.

(decyzja (...) k. 14-14v)

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na dokumentach załączonych do akt sprawy, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony oraz w oparciu o zeznania powódki i zeznania świadków oraz opinię psychologiczną i opinię psychiatryczną.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków i powódki, jako że są ze sobą zgodne, wzajemnie się uzupełniają i znajdują potwierdzenie w opinii biegłych psychologa i psychiatry.

Opiniom biegłych sądowych Sąd dał wiarę, jako że są one fachowe, jasne, a sformułowane w nich wnioski logiczne i stanowcze. Biegłe opiniujące niezależnie w sposób wyczerpujący i spójny odpowiedziały na stawiane tezy a swoje wnioski logicznie uzasadniły.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Powództwo jedynie w części zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego na gruncie stanu prawnego obowiązującego po nowelizacji art. 446 k.c., dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), skutkiem której został wprowadzony do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c. przewidujący zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej.

Pomiędzy stronami nie było sporu co do odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 27 lutego 2015 r., w wyniku którego zmarła J. N.. Odpowiedzialność ta wynika z treści art. 822 k.c. zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania swych roszczeń może dochodzić bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej reguluje natomiast ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124 poz. 1152). W świetle art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, który stanowi *lex specialis* do art. 822 § 1 k.c., z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym obowiązani są do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia

Zgodnie z przepisem art. 446 § 4 k.c. Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego. Zadośćuczynienie takie ma zatem charakter uznaniowy. Jego przyznanie nie jest więc obligatoryjne w każdej sytuacji, gdy zaistnieje krzywda, lecz zależy od uznania i oceny Sądu konkretnych okoliczności sprawy (wyrok SN z dnia 27 sierpnia 1969 roku, I PR 224/69, OSNCP 1970, nr 6, poz. 111). Przepisy kodeksu cywilnego nie wskazują jakichkolwiek kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego; przepis art. 446 § 4 k.c. mówi jedynie o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Kryteria zostały wypracowane w orzecznictwie, które wskazuje na istotne elementy, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu zadośćuczynienia. Zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienie moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (nerwica, depresja), rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolność jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10 Lex 898254).

W świetle powyższego należy stwierdzić, że o zasadności przyznania zadośćuczynienia, jak również jego miarkowania decyduje całokształt okoliczności faktycznych i sytuacja, w jakiej znalazł się poszkodowany po śmierci osoby najbliższej. Nie ulega żadnym wątpliwościom, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne, jakie się z nią wiążą, mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była w danym przypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należało, że niespodziewana śmierć osoby bliskiej - babci skutkowałą obciążeniami psychicznymi u powódki. Wskazać trzeba, że J. N. opiekowała się powódką w dzieciństwie, powódka spędzała z babcią wiele czasu także w dorosłym życiu. Odwiedzały się i utrzymywały kontakt telefoniczny, gdy powódka przebywała za granicą. Powódka zwierzała się babci ze swoich problemów. Powódka po śmierci babci bardzo rozpaczała. Jej cierpienie było tym większe, że to właśnie powódka jako pierwsza dowiedziała się o wypadku i musiała powiadomić o tym swoją matkę. Powódka zmuszona była korzystać z pomocy psychiatry. Przez około rok czasu od śmierci babci powódka odczuwała największe cierpienia z tym związane.

Powódka doznała cierpień psychicznych. Poczucie krzywdy po stracie babci potęgowały okoliczności, w jakich do tego doszło. Babcia powódki zmarła wskutek wypadku komunikacyjnego. Nagła i niespodziewana śmierć babci nie pozwoliła pożegnać się jej z najbliższymi. Na pewno przyczyniło się to do jeszcze większego poczucia krzywdy i bólu z powodu jej śmierci.

Wyżej opisane okoliczności wskazują, iż przyznanie powódce zadośćuczynienia jest zasadne. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze, iż zadośćuczynienie musi mieć charakter kompensacyjny, a więc powinno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że "wartość odpowiednia" to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej (por. wyrok SN z 4 lutego 2008r., sygn. akt III KK 349/07, LEX nr 39507; wyrok SN z 30 stycznia 2004r., sygn. akt I CK 131/03, OSNC 2005/2/40). Nadto wartość ta winna przynosić poszkodowanemu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia (por. wyrok SN z 14 lutego 2008r., sygn. akt II CSK 536/07, LEX nr 461725). Zadośćuczynienie ma zrekompensować straty niemajątkowe, krzywdę wywołane przez śmierć najbliższego członka rodziny. Istota szkody niemajątkowej wiąże się z naruszeniem czysto subiektywnych przeżyć człowieka. Można przyznać zadośćuczynienie za ból, pewne utrudnienia życiowe, za konieczność zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia (por. M. Olczyk, Komentarz do ustawy z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Lex). Mając powyższe na względzie Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia, oddalając powództwo w pozostałym zakresie żądania zadośćuczynienia jako zbyt wygórowane.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym z opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii wynika, że u powódki śmierć babci wywołała zaburzenie adaptacyjne pod postacią reakcji powikłanej żałoby, powódka wymagała leczenia psychiatrycznego.

Śmierć osoby bliskiej (babci) dla każdego pozostaje traumatycznym przeżyciem, ale w niniejszej sprawie brak jest podstaw do uznania, że zakres cierpień powódki skutkowało wystąpieniem uszczerbku na zdrowiu powódki. Obecnie u powódki nie stwierdza się zaburzeń emocjonalnych. Należy również zwrócić uwagę, że w odniesieniu do roszczeń opartych na art. 446 § 4 k.c., podkreśla się, że w każdym wypadku wysokość zadośćuczynienia powinna zostać ustalona z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie przewidziane w powołanym przepisie rekompensuje w istocie jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny.

Odnosząc się do zgłoszonego w pozwie roszczenia o zasądzenie kwoty 5 000 zł tytułem stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej powódki, Sąd uznał je w całości za nieuzasadnione.

Przesłanką przyznania odszkodowania z art. 446 § 3 KC jest znaczne pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego.

Sąd Najwyższy w wyroku z 28 lipca 1976r. (IV CR 217/76 LEX nr 7837) stwierdził, iż przez sytuację życiową w rozumieniu art. 446 § 3 KC należy rozumieć ogół czynników składających się na położenie życiowe jednostki, także trudno wymierzalne wartości ekonomiczne.

Ocena, czy w konkretnym przypadku nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji życiowej – zgodnie z utrwalonymi w doktrynie i judykaturze poglądami – zależy od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej wywołanych przez śmierć osoby najbliższej, zarówno już istniejących jak i dających się na podstawie zasad doświadczenia życiowego przewidzieć w przyszłości i powinna być oparta na szczegółowej analizie ogólnej sytuacji osoby uprawnionej z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na jej warunki i trudności życiowe, stan zdrowia, wiek, pewne cechy osobiste, np. stopień przedsiębiorczości i zaradności życiowej, stosunki rodzinne, majątkowe. Nadto należy porównać sytuację z tą, w której uprawniony by się znajdował, gdyby osoba zmarła pozostawała przy życiu.

Skutkiem śmierci bezpośrednio poszkodowanego może być znaczne pogorszenie sytuacji życiowej jego rodziny. Śmierć poszkodowanego powoduje, że jego bliscy nie mogą liczyć na pomoc i wsparcie z jego strony. W polskim

społeczeństwie pomoc ze strony rodziny (nie tylko finansowa) odgrywa bardzo istotną rolę, w szczególności dotyczy to pomocy osobom w podeszłym wieku oraz osobom chorym lub niepełnosprawnym. Celem odszkodowania przyznawanego na podstawie art. 446 § 3 KC jest naprawienie szkód majątkowych, związanych z pogorszeniem się sytuacji życiowej rodziny zmarłego (wyr. SN z 4.9.1967 r., I PR 23/67, OSPiKA 1969, Nr 1, poz. 5). Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej polegać może na utracie możliwości uzyskania pomocy przy prowadzeniu gospodarstwa domowego, wychowaniu dzieci itp. (por. wyr. SN z 16.12.1986 r., IV CR 442/86, OSNCP 1988, Nr 4, poz. 49, w którym SN uznał spowodowanie śmierci rodziców i pozbawienie możliwości wychowania w rodzinie za istotne pogorszenie sytuacji życiowej dzieci).

Obowiązek wykazania faktu spoczywa na stronie, która tego z faktu wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.), a zatem to powódka udowodnić musiała w niniejszym postępowaniu, że w wyniku przedmiotowego wypadku poniosła szkodę, a także wykazać jej wysokość. Dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony (ani materialnoprawnym, ani procesowym), a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym. Nie istnieje żadna możliwość egzekwowania od strony aktywności w sferze dowodowej, Sąd nie może nakazać czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu. Tylko od woli strony zależy, jakie dowody Sąd będzie prowadził. Przeciwnie stronie natomiast – co wynika z art. 6 k.c. – skierują się ujemne następstwa jej pasywnej postawy tj. fakty nieudowodnione zostaną pominięte i nie wywołają skutków prawnych z nimi związanych, co ostatecznie może oznaczać przegranie procesu. Powyższa norma materialnoprawna pozostaje w nierozzerwalnym związku z procesowym jej odpowiednikiem, mianowicie treścią art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe, w szczególności przesłuchanie powódki i świadków nie pozwoliły ustalić, że nastąpiło pogorszenie sytuacji życiowej powódki w stopniu znacznym, pozwalającym na zastosowanie wobec powódki przepisu art. 446§3 k.c.

Pogorszenia się tej sytuacji nie można bowiem upatrywać wyłącznie w sferze psychicznej, wynikającej z poczucia osamotnienia po śmierci babci. Powódka zarówno w chwili śmierci babci, jak i obecnie zachowała ten sam status materialny. W ocenie Sądu powódka nie wykazała żadnych okoliczności wskazujących na zakres pomocy materialnej ze strony babci ani też okoliczności, że obecnie jej sytuacja majątkowa pogorszyła się w stopniu znacznym. Powódka sama przyznała, iż nie korzystała z pomocy finansowej ze strony babci. Zmarła J. N. była dla powódki przede wszystkim wsparciem psychicznym wobec pojawiających się w jej życiu problemów.

Jak zostało uprzednio wskazane, ścisłe określenie wymiaru tej szkody majątkowej w przypadku roszczenia o odszkodowanie z powodu pogorszenia sytuacji życiowej nie jest możliwe, nie zwalnia to jednak strony od podjęcia w tym zakresie inicjatywy dowodowej mającej na celu przybliżone wykazanie wymiaru tej szkody. W ocenie Sądu roszczenie odszkodowawcze nie zostało udowodnione. Bez wątplenia aktywność życiowa powódki po śmierci J. N. uległa osłabieniu. Powódka poddała się leczeniu psychiatrycznemu i przebywała na zwolnieniu lekarskim. Nie zostało jednak wskazane, czy powódka przebywając na zwolnieniu lekarskim poniosła jakąkolwiek szkodę (zmniejszenie zarobków). Jak wynika z opinii biegłej psycholog oraz opinii biegłej psychiatry powódka po śmierci babci korzystała z pomocy psychiatry oraz przyjmowała środki farmakologiczne. Okoliczność bezsporną stanowi fakt, iż powódka rozpoczęła leczenie to podjęła jeszcze przed wypadkiem J. N., w związku ze stratą nienarodzonego dziecka. Te dwie straty w życiu powódki zbiegły się w czasie, a zatem nie jest możliwe ustalenie czy kontynuowane w marcu przez powódkę leczenie psychiatryczne i pozostawanie na zwolnieniu lekarskim było wyłączną konsekwencją zaburzeń psychicznych po śmierci babci czy też wynikało także z uprzednio rozpoznanych u niej zaburzeń depresyjno-lękowych po utracie ciąży. Ubezpieczyciel nie może ponosić odpowiedzialności za skutki niezwiązane ze zdarzeniem objętym ochroną ubezpieczeniową.

W związku z powyższym, uwzględniając treść art. 6 k.c. Sąd uznał, iż żądanie odszkodowania nie zostało udowodnione, dlatego też powództwo w tym zakresie zostało oddalone.

Zasadą prawa cywilnego jest, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia w terminie, w którym stało się ono wymagalne. Zgodnie z art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (§ 2 art. 481 k.c.). Zobowiązanie do zapłaty zadośćuczynienia przewidzianego w art. 446 § 4 k.c. ma charakter zobowiązania bezterminowego. Jego przekształcenie w zobowiązanie terminowe może nastąpić w wyniku wezwania wierzyciela (pokrzywdzonego) skierowanego wobec dłużnika do spełnienia świadczenia.

Jeżeli chodzi o odsetki od zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty to należy wskazać, iż w rachubę wchodziły nadto przepisy dotyczące terminu spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela, tj. art. 817 § 1 k.c., zgodnie z którym winien on spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w §1 (§2 art. 817 k.c.).

Szkoda została zgłoszona przez powódkę pismem z dnia 25 czerwca 2015 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 1 lipca 2015 roku. Zasadnym było zatem orzec odsetki ustawowe od zasądzonej na rzecz powódki kwoty zadośćuczynienia zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 3 sierpnia 2015 roku.

Z uwagi na wejście w życie od 1 stycznia 2016 roku zmiany w przepisach kodeksu cywilnego dotyczących odsetek i wyodrębnienie odsetek ustawowych za opóźnienie, skoro powódka domagała się odsetek w związku z nieterminowym spełnieniem świadczenia przez pozwanego (a więc w związku z opóźnieniem), w wyroku zaznaczono, że powódce od zasądzonej kwoty należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Powódka uiściła zaliczkę na poczet opinii biegłych w kwocie 800 złotych. Rzeczywiste koszty sporządzonych opinii wyniosły łącznie 710,40 złotych i zostały pokryte z zaliczki uiszczonej przez powódkę. Pozostała część zaliczki podlega zwrotowi na podstawie art. 84 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2016 r. poz. 623) i tak w punkcie trzecim sentencji wyroku Sąd nakazał zwrócić powódce ze Skarbu Państwa – Sądowi Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 89,60 zł tytułem różnicy pomiędzy wydatkami pobranymi od strony a należnymi.

Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczając je stosunkowo. Zasądzona na rzecz powódki kwota stanowi ok. 36,36 % dochodzonego roszczenia, w takim stopniu wygrała ona sprawę i w taki procencie pozwany powinien ponieść koszty procesu. Łącznie koszty poniesione przez strony wyniosły 17 894,40 złotych. Strona powodowa wydatkowała 10 677,40 złotych (w tym: 2 750,00 zł tytułem opłaty od pozwu, 7 200,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa i 710,40 zł zaliczki na biegłych). Natomiast strona pozwana poniosła koszty w kwocie 7 217,00 złotych (w tym: 7 200,00 zł tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika, 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa). Powódka powinna ponieść 63,64% wszystkich kosztów, tj. 11 388,00 zł, a poniosła 10 677,40 zł, zatem różnicę w kwocie 710,60 zł Sąd zasądził na rzecz pozwanego od powódki.

Stawki wynagrodzenia pełnomocników stron zostały ustalone zgodnie z § 6 pkt 5 ustalone w oparciu o § 2 ust. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. poz. 1804), a opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych na podstawie załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku „o opłacie skarbowej” (Dz. U. Nr 225, poz. 1635 ze zm.).